

*Sygn. akt I C 49/18*

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 marca 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Bartoszycach I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: SSR Ewa Kurasz

**Protokolant: prac. sąd. Martyna Klepacka**

po rozpoznaniu w dniu 09 marca 2018 roku w Bartoszycach

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko P. M.

o zapłatę

**oddala powództwo.**

Sygn. akt I C 49/18

## UZASADNIENIE

**Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B.** wniósł o zasądzenie od pozwanego P. M. kwoty 9.293,12 złotych wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, od dnia 06 września 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podał, że pozwany przez podpisanie weksła dnia 25 listopada 2015 roku zobowiązał się do zapłaty w dniu 05 września 2017 roku kwoty wskazanej w wekslu w wysokości 9.343,12 złotych. W dniu 06 sierpnia 2017 roku powód wezwał pozwanego do wykupu weksła, jednak ten do dnia wniesienia pozwu uiścił jedynie kwotę 50 złotych (pозew k. 1-3, pismo procesowe k. 28-31).

**Pozwany P. M.** nie złożył odpowiedzi na pozew i prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się na nią, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności ani nie składał wyjaśnień ustnie lub na piśmie w toku sprawy.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 24 listopada 2015 roku pozwany P. M. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej numer (...). Zgodnie z treścią umowy na jej podstawie otrzymał do dyspozycji kwotę 6.000 złotych. Jako kwotę udzielonej pożyczki wskazano 13.956 złotych, gdyż zawarto w niej również koszt ubezpieczenia 7.090 złotych oraz opłatę przygotowawczą w kwocie 856 złotych. Na całkowity koszt pożyczki składała się ponadto kwota wynagrodzenia pożyczkodawcy 948 złotych. Łącznie całą kwotę zobowiązania w wysokości 14.904 złote pozwany miał zwrócić w 36 ratach po 414 złotych każda. RRSO pożyczki wyniosło 105,46%.

Zgodnie z punktem 11 pkt 2 umowy, pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy miał prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nie przekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy do zapłaty z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać:

a) maksymalną wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego z dnia zawarcia umowy, to jest 10% w stosunku rocznym,

b) kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty windykacji,

c) kwotę wynikającą z tabeli opłat zawartą w punkcie 19.4 umowy – punkty 8,9 i 10 tabeli (opłaty za upomnienia pisemne i wezwania do zapłaty w wysokości po 15 złotych za każde z nich).

(twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – kserokopie k. 32-40 )

Jako zabezpieczenie pożyczki pozwany wystawił weksel własny in blanco, inkorporujący zobowiązanie do zapłaty na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.. Jako miejsce płatności weksla wskazano B. i opatrzono go klauzulą „nie na zlecenie”. Weksel został podpisany czytelnie imieniem i nazwiskiem przez pozwanego.

(dowód: weksel złożony w depozycie Sądu Rejonowego w Bartoszykach – odpis k. 9, 22,)

Jednocześnie dnia 25 listopada 2015 roku pozwany podpisał deklarację wekslową wskazującą, że weksel in blanco jest zabezpieczeniem zwrotu pożyczki udzielonej mu przez (...) Spółkę Akcyjną w B.. Upoważnił w niej pożyczkodawcę do wypełnienia weksla in blanco na sumę odpowiadającą zadłużeniu z tytułu pożyczki, łącznie z kosztami postępowania sądowego i egzekucyjnego. W deklaracji wskazano sytuacje upoważniające pożyczkodawcę do wypełnienia weksla in blanco, w tym zaleganie z zapłatą przez pożyczkobiorcę, wypowiedzenie umowy pożyczki oraz skierowanie do pożyczkobiorcy wezwania do zapłaty.

(twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – kserokopia k. 41 )

Pismem z dnia 06 sierpnia 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki i wezwał go do zapłaty łącznej kwoty zadłużenia z tytułu pożyczki – 9.343,12 złotych, w terminie 30 dni oraz poinformował o wypełnieniu weksla in blanco. Na kwotę zadłużenia, zgodnie z treścią tego pisma, miały się składać kwota niespłaconej pożyczki 7.753 złote, kwoty obliczone zgodnie z pkt 11.2 umowy odpowiednio: 21,71 złotych i 1.550,60 złotych oraz odsetki umowne obliczone na podstawie pkt 13.1. umowy w kwocie 17,81 złotych.

Weksel został wypełniony na kwotę 9.343,12 złotych i opatrzony datą płatności 05 września 2017 roku.

(dowód: weksel złożony w depozycie Sądu Rejonowego w Bartoszykach – odpis k. 9, 22,

twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – kserokopia k. 4 )

Pozwany na poczet pożyczki dokonywał nieregularnych wpłat. Od dnia zawarcia umowy do dnia wypełnienia weksla spłacił łącznie 7.151 złotych, a po wypełnieniu weksla kwotę 50 złotych, łącznie 7.201 złotych.

(twierdzenia powoda uznane za prawdziwe na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. – wydruk k. 42-43)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Pozwany nie zajął w niniejszej sprawie żadnego stanowiska i nie stawił się na rozprawie w sądzie. W związku z tym, w myśl art. 339 § 1 k.p.c., Sąd wydał wyrok zaoczny. Zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Stan faktyczny w sprawie ustalono więc w oparciu o przedłożony przez powoda dowód z dokumentu w postaci weksla (k. 9, 22), którego autentyczność ani treść nie budziła wątpliwości. Ponadto na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. przyjęto za prawdziwe twierdzenia powoda dotyczące treści zawartej umowy pożyczki, treści pism kierowanych do pozwanego

oraz dokonanych przez pozwanego wpłat na poczet zawartej umowy, zgodnie z przedłożonymi przez stronę powodową kserokopiami tych dokumentów i zestawieniem wpłat (k. 4, 32-56).

Powództwo wniesione w sprawie nie było zasadne, z uwagi na nieważność weksla będącego jego podstawą.

Zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 160) weksel własny zawiera: nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, oznaczenie osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu i podpis wystawcy wekslu.

Weksel własny, podobnie jak weksel trasowany (art. 103 w zw. z art. 10 prawa wekslowego), może zostać wystawiony jako tak zwany weksel in blanco, który w literaturze definiowany jest między innymi jako niecałkowicie wypełniony dokument wekslowy, podpisany przez wystawcę z zamiarem zobowiązania się wekslowo, mogący po wypełnieniu stać się wekslem zupełnym.

Weksle własne in blanco są w praktyce często stosowanym sposobem zabezpieczenia roszczeń. Taka forma zabezpieczenia roszczeń jest również dopuszczalna umowach o kredyt konsumencki. Zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1528 ze zm.) weksel lub czek konsumenta wręczony kredytodawcy w celu spełnienia lub zabezpieczenia świadczenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki powinien zawierać klauzulę „nie na zlecenie” lub inną równoznaczną. W razie przeniesienia posiadania weksla zabezpieczającego umowę o kredyt konsumencki przez kredytodawcę na inną osobę, nawet wbrew jego woli, odpowiada on za wynikłą stąd dla konsumenta szkodę (art. 41 ust. 2 i 3 u.k.k.).

Ratio legis powyższej regulacji odnośnie opatrzenia weksla in blanco stosowanego w umowach o kredyt konsumencki klauzulą „nie na zalecenie” lub klauzulą równoznaczną jest fakt, iż w przypadku oparcia roszczenia pozwu przeciwko pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę o stosunek wekslowy w wyniku wypełnienia weksla gwarancyjnego, istnieje dla pożyczkodawcy możliwość podniesienia zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksla i w istocie przeniesienia sporu o roszczenie z weksla na grunt stosunku podstawowego, którego weksel in blanco był zabezpieczeniem. Zgodnie z art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Możliwość podniesienia przez pozwanego w stosunku do roszczenia opartego o wypełniony weksel gwarancyjny in blanco zarzutów ze stosunku podstawowego w stosunku do drugiej strony stosunku podstawowego jest ugruntowana i utrwalona w orzecnictwie oraz doktrynie. Przykładowo w wyroku z dnia 9 grudnia 2004 roku (II CK 170/04) Sąd Najwyższy stwierdził, iż w następstwie wypełnienia weksla in blanco zgodnie z porozumieniem co do jego uzupełnienia powstaje zobowiązanie wekslowe osoby podpisanej na wekslu in blanco (wręczającej ten weksel) o treści określonej w tekście powstałym na skutek wypełnienia. Odbiorca weksla in blanco uzyskuje zatem z mocy porozumienia co do jego uzupełnienia uprawnienie do spowodowania powstania - przez swe, podejmowane we własnym imieniu działanie - zobowiązania wekslowego osoby, która złożyła podpis na wekslu in blanco. Działanie to ma charakter jednostronnej czynności prawnej. Wynikająca z porozumienia osoby wręczającej weksel in blanco i jego odbiorcy ścisła więź pomiędzy zobowiązaniem wekslowym a zobowiązaniem, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, przejawia się w tym, że wierzyciel nie może z mocy weksla uzyskać w zasadzie więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, a spełnienie jednego z tych zobowiązań powoduje wygaśnięcie także drugiego. Dłużnik wekslowy ma możliwość podnoszenia zarzutu wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem. Nie oznacza to, że w razie wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem osoba, która wręczyła weksel in blanco, nie jest w ogóle zobowiązana wekslowo. Przyjąć należy, że w takiej sytuacji odpowiedzialność wekslowa dłużnika istnieje w takich granicach, w jakich odpowiadałby w razie prawidłowego wypełnienia weksla. Mamy tu do czynienia z zarzutem w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Podobnie w wyroku z dnia 03 sierpnia 2006 roku (IV CSK 101/06) Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel. W nowszym orzecznictwie kontynuacją tej linii orzeczniczej jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 roku (V CSK 519/15), zgodnie z którym art. 10 prawa wekslowego nie podważa abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego, a jedynie osłabia odpowiedzialność dłużnika wekslowego przez umożliwienie mu odwołania się do stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla i remitenta. Pozwany będący wystawcą weksla in blanco może bez żadnych ograniczeń podnosić zarzuty uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wobec takiego powoda, który jest bezpośrednim odbiorcą weksla in blanco.

Sąd orzekający w sprawie przychyła się również do poglądu reprezentowanego w doktrynie i orzecznictwie, a będącego konsekwencją powyższych rozważań, że dla przyjęcia ważności i istnienia zobowiązania wekslowego z weksla in blanco, trzeba przyjąć obowiązek istnienia ważnego zobowiązania podstawowego (patrz przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 296/10 oraz z dnia 26 września 2013 roku, II CSK 719/12).

Z kolei w wyroku z dnia 9 września 2004 roku (II CK 499/03) Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczność, iż roszczenie wekslowe nie uległo przedawnieniu, nie zwalnia sądu od rozważenia, czy weksel został uzupełniony zgodnie z umową, w szczególności, czy w chwili jego uzupełnienia istniało nieprzedawnione roszczenie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że niezgodne z zasadami zawartymi w deklaracji wekslowej wypełnienie weksla in blanco może uzasadniać zarzuty dłużnika prowadzące do uwolnienia się od odpowiedzialności wekslowej (np. w wypadku, gdy wypełniający w ogóle nie był do tego uprawniony lub gdy do wypełnienia weksla doszło wtedy, gdy prawo to już nie istniało) albo prowadzące do ograniczenia odpowiedzialności tylko do takich granic, w jakich istniałoby w razie wypełnienia prawidłowego.

Jak z powyższego wynika, między stronami stosunku podstawowego abstrakcyjny charakter weksla ulega znacznemu ograniczeniu.

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę, nawet przy braku zarzutu strony pozwanej, przy rozpoznaniu sporu między stronami stosunku podstawowego, zwłaszcza gdy wystawcą weksla in blanco jest konsument, sąd jest obowiązany do badania ważności zobowiązania wekslowego, także w świetle art. 58 k.c. Art. 17 prawa wekslowego dotyczy bowiem jedynie weksli nabytych jako zupełne (patrz przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 roku, sygn. akt V CSK 71/08).

W przypadku wystawienia weksla in blanco jako środka zabezpieczenia roszczeń wynikających z zawartej przez strony tak zwanej „umowy podstawowej”, między stronami dochodzi do zawarcia dwóch umów. Przedmiotem jednej z nich jest tak zwany „stosunek zobowiązaniowy podstawowy”, to jest wynikający np. z umowy pożyczki, sprzedaży, dostawy czy też innej umowy rodzącej zobowiązanie zabezpieczone wekslem. Przedmiotem drugiej z nich jest zobowiązanie wekslowe. W przypadku weksla in blanco ma ono przy tym, do momentu wypełnienia weksla, charakter potencjalny, niezupełny. Dlatego integralną jego częścią są postanowienia deklaracji wekslowej, które wskazują w jakich okolicznościach i w jaki sposób weksel in blanco może zostać wypełniony.

W doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi przy tym wątpliwości, że zarówno umowa mająca być źródłem zobowiązania wekslowego, jak i umowa stanowiąca stosunek podstawowy mogą być dotknięte różnego rodzaju wadliwościami, w szczególności powodującymi ich nieważność lub uzasadniającymi ich unieważnienie (wzruszenie) przez uchylenie się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli (patrz uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 roku, sygn. akt IV CK 712/03, wyroku z dnia 19 marca 1998 roku, sygn. akt I PKN 560/97, wyroku z dnia 08 maja 2014 roku, sygn. akt V CSK 376/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2015 roku, sygn. akt I ACa 211/15). Wskazuje się przy tym, że relacja między stosunkiem, z którego wynika wierzytelność wekslowa (stosunkiem wekslowym), a stosunkiem leżącym u jego podstaw (stosunkiem podstawowym) jest złożona. Z jednej strony, czynność prawna będąca źródłem stosunku wekslowego jest czynnością abstrakcyjną, co oznacza, że ważność tej czynności nie zależy od istnienia i prawidłowości stosunku podstawowego. Z drugiej jednak

strony, wykonanie jednego z tych stosunków pociąga za sobą, ze względu na ich ścisły związek funkcjonalny, tożsamość celu gospodarczego, wygaśnięcie także drugiego z nich; w każdym razie - gdy weksel nie był przedmiotem obrotu z udziałem osób trzecich, wierzyciel nie może na podstawie weksla uzyskać więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku podstawowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 września 2015 roku, sygn. akt IV CSK 653/14).

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy.

W ocenie Sądu zobowiązanie wekslowe będące postawą faktyczną powództwa wniesionego w niniejszej sprawie było nieważne z uwagi na to, że weksel in blanco nie został użyty przez wierzyciela w celu szybszego i pewniejszego dochodzenia zabezpieczonej wierzytelności, ale aby ukryć zawarcie w umowie kredytu konsumenckiego szeregu niedozwolonych klauzul umownych. Zobowiązanie z weksla in blanco mające służyć do obejścia prawa celem ukrycia niedozwolonych klauzul umownych, jest więc nieważne z mocy art. 58 § 2 k.c. Co za tym idzie pożyczkodawca nie może skutecznie dochodzić na jego podstawie swoich praw, a Sąd jest zobowiązany uwzględnić tę okoliczność, jako dotyczącą sfery prawa materialnego i ważności stosunku zobowiązaniowego, z którego powód wywodzi swoje roszczenia, z urzędu, nie czekając na zarzut pozwanego w tym przedmiocie.

Zgodnie z art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1528) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności między innymi umowę pożyczki.

Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, że strony w dniu 24 listopada 2015 roku zawarły umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) co do kwoty 6.000 złotych (kwota faktycznie przekazana do dyspozycji pozwanemu), przy czym w umowie pożyczki jako jej kwotę wskazano 13.956 złotych (gdyż doliczono do niej opłatę z tytułu umowy ubezpieczenia na życie w kwocie 7.090 złotych i opłatę przygotowawczą w kwocie 856 złotych). Ponadto w umowie pożyczki naliczono wynagrodzenie umowne w kwocie 948 złotych. Z twierdzeń powoda wynika, że w związku z brakiem spłaty rat umownych w terminie pozwanego obciążono kwotą 1.550,50 złotych bliżej niesprecyzowanych kosztów windykacji, naliczonych w sposób ryczałtowy w wysokości 20% pozostałej do spłaty kwoty zobowiązania.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Art. 385<sup>3</sup> k.c. zawiera katalog niedozwolonych klauzul umownych, przy czym klauzule wymienione w przepisie art. 385<sup>3</sup> k.c. nie będą mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne w szczególności wówczas, gdy były przedmiotem indywidualnych uzgodnień lub dotyczyły jednoznacznie określonych głównych świadczeń stron, bądź

też gdy analiza treści umowy i wzorca oraz kontekstu sytuacyjnego wskazują, że postanowienia te nie naruszają równowagi kontraktowej.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (w momencie zawarcia umowy: art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., obecnie również art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek, ustalana była w momencie zawarcia umowy w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, a obecnie ustalana jest w odniesieniu do stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego. Oba te wskaźniki odzwierciedlają aktualny układ stosunków gospodarczych oraz „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwalając podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., należy więc uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. art. 483 § 1 k.c.), zwłaszcza gdy są „ubrane” w postaci opcjonalnych usług dodatkowych fakultatywnie związanych z zawarciem umowy pożyczki.

Na gruncie niniejszej sprawy w kontekście powyższych przepisów zastrzeżenia Sądu budziła możliwość obciążenia pozwanego kosztami ubezpieczenia w kwocie 7.090 złotych.

Sąd uznał, że postanowienia umowy nakładające na pozwanego obowiązek zapłaty składki z tytułu grupowego ubezpieczenia na życie w łącznej kwocie 7.090 złotych i nakładające na niego obowiązek przystąpienia do tego ubezpieczenia, przy faktycznej kwocie pożyczki 6.000 złotych (a więc znacząco niższej niż kwota składki), stanowiły niedozwoloną klauzulę umowną. Nakładały one bowiem na pozwanego obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Ewentualne świadczenia z umowy ubezpieczenia na życie, w szczególności ich wysokość, warunki ich wypłacenia i stany faktyczne rodzące obowiązek ich wypłaty, wskazują jednoznacznie, iż wysokość składki i jej zawarcie w umowie nie zostały skalkulowane w oparciu o rzeczywiste ryzyko ubezpieczyciela. Gdyby tak było, zawieranie tej umowy nie miałyby dla powoda ekonomicznego sensu. Musiałby on przekazać ubezpieczycielowi w chwili zawarcia pożyczki kwotę przekraczającą sumę pożyczki w chwili jej udzielenia, ponosząc przy tym całkowite ryzyko braku jej zwrotu przez pozwanego. Jak wynika z treści zawartej umowy, umowa ubezpieczenia nie była przy tym opcjonalna, lecz obowiązkowa. Ponadto biorąc pod uwagę kwotę pożyczki i czas jej trwania, umowa ubezpieczenia z takim wynagrodzeniem byłaby nieopłacalna, jej koszt byłby bowiem nieadekwatny do niwelowanego ryzyka.

W doktrynie wskazuje się, że umowa ubezpieczenia grupowego jest często wykorzystywana w praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera kredytodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw.

ubezpieczenie grupowe; zob. art. 808 k.c.). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez kredytodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej – na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet 90%) wracają do kredytodawcy. W praktyce nie zdarza się przy tym, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. Przypuszcza się, że między kredytodawcą a ubezpieczycielem uzgadnia się dorozumiane założenie, że z tytułu ubezpieczenia nie będą zgłaszane żadne roszczenia. Nie leży to w interesie kredytodawcy, ponieważ prowadziłyby to odmowy dalszej współpracy przez ubezpieczyciela, gdyby ten – zatrzymując niewielką część składek ubezpieczeniowych – musiałby zacząć wypłacać odszkodowania (tak Tomasz Czech opracowaniu „Efektywność instrumentów prawnych ochrony kredytobiorcy-konsumenta w świetle orzecznictwa sądowego”).

Realia niniejszej sprawy wskazują, iż mamy do czynienia z takim właśnie przypadkiem. Wskazuje na to przekraczająca kwotę pożyczki kwota składki, niebazująca przy tym na przesłankach określających ryzyko związane z ubezpieczeniem na życie, takich jak wiek ubezpieczonego i jego stan zdrowia. Przede wszystkim należy zaś wskazać, iż gdyby rzeczywiście powód przekazywał całą składkę zakładowi ubezpieczeń, jak to wskazano w treści umowy i nie otrzymywałaby z tego tytułu żadnych korzyści, zwanie przez niego umowy ubezpieczenia i pożyczki nie miałyby ekonomicznego sensu, zwłaszcza w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie spłacił zobowiązania, powiększałoby bowiem jedynie w sposób znaczący stratę pożyczkodawcy.

W ocenie Sądu niedozwolonymi postanowieniami umownymi były także postanowienia punktu 11.2 punkt b umowy, które przewidywały możliwość obciążenia pozwanego „kwotą do 20% z pozostałej do zapłaty kwoty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji” zawarta w punkcie 11.2.b warunków pożyczki. Na tej podstawie powód obciążył pozwanego kwotą 1.550,60 złotych. Nie wskazał przy tym sposobu naliczenia tej opłaty. Jej ujęcie, odnoszące się do rzeczywistych kosztów windykacji jedynie teoretycznie, a realnie bazujące jedynie na kwocie zaległości w spłacie pożyczki, należy uznać, biorąc pod uwagę wyżej przytoczone uwagi, za niedozwolone postanowienie umowne. Pozwany nie miał bowiem wpływu na treść tego zapisu i narusza on rażąco jego interes jak konsumenta. Powód nie wykazał też w niniejszej sprawie faktycznie poniesionych kosztów windykacji ani sposobu wyliczenia obciążającej powoda z tego tytułu kwoty.

Wobec powyższego należy uznać, iż zawarta umowa przez strony pożyczki zawierała niedozwolone zapisy umowne, dotyczące kosztów ubezpieczenia oraz opłat związanych z nieterminową spłatą, odstąpieniem od umowy i obsługą zadłużenia przeterminowanego, którego zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie wiązały pozwanego i nie był on zobowiązany do zapłaty wynikających z nich należności.

W ocenie Sądu dochodzenie przez powoda należności z tej umowy na podstawie wypełnionego przez pożyczkodawcę weksla in blanco miało przy tym na celu ukrycie treści tych klauzul przed Sądem rozpoznającym sprawę, który jest zobowiązany do badania abuzywności postanowień umownych w stosunkach konsumenckich z urzędu. Weksel był więc środkiem służącym powodowi do obejścia prawa, a co za tym idzie, zobowiązanie wekslowe związane ze stosunkiem podstawowym, jako służące do obejścia prawa, było z mocy prawa nieważne.

W niniejszej sprawie było to tym bardziej widoczne, że pozwany spłacił już kwotę udzielonej pożyczki łącznie z wynagrodzeniem powoda (łącznie 6.948 złotych). Kwoty, których zasądzenia domagał się powód, były więc skutkiem jedynie wprowadzenia do umowy pożyczki klauzul abuzywnych. Gdyby powód dochodził od pozwanego należności na podstawie stosunku podstawowego, musiałby się więc liczyć z oddaleniem powództwa, dlatego do tego celu użył weksla in blanco.

Jako służące do obejścia prawa należy ocenić zobowiązanie wekslowe, powstałe na skutek wypełnienia przez przedsiębiorcę weksla in blanco, wystawionego przez konsumenta, które ma na celu ukrycie w ewentualnym postępowaniu sądowym klauzul abuzywnych znajdujących się w umowie zawartej z konsumentem. Takie zobowiązanie wekslowe są ex lege, na podstawie art. 58 § 1 k.c., nieważne. Nieważność tą, jako istniejącą ex tunc, Sąd

bierze pod uwagę z urzędu, a weksel in blanco obarczony taką wadą prawną po jego wypełnieniu nie może stanowić skutecznej postawy dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym.

Dlatego na podstawie wyżej wskazanych przepisów oraz art. 101 w zw. z art. 10 prawa wekslowego w zw. z art. 58 § 1 k.c., powództwo wniesione w sprawie uległo oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.c.). Ponieważ pozwany, który sprawę wygrał, nie poniósł żadnych kosztów związanych z jej prowadzeniem, brak jest orzeczenia w treści wyroku w tym zakresie.